

# Sandro Botticelli: Wiosna i Narodziny Wenus

Sandro Botticelli (1 marca 1445 we Florencji - ok. 15 maja 1510 we Florencji) większość życia spędził w rodzinnej Florencji, odbył nieliczne podróże, m.in. do Rzymu, Pizy, oraz prawdopodobnie do Mugello. Bardzo szybko znalazł mecenasów, rodzinę spokrewnioną z Medyceuszami. W tym domu malował aż do śmierci. W późniejszym okresie malarz uległ ascetycznej ideologii głoszonej przez Savonarolę, która istotnie wpłynęła na styl jego malarstwa.

W 1504, wraz z innymi wielkimi artystami florenckimi, brał udział w naradzie, która miała ustalić miejsce ustawienia posągu Michała Anioła - Dawida. Pod koniec życia stworzył niewiele dzieł. Pomiędzy 1504 a 1510, rokiem śmierci nie zachowały się żadne wzmianki o artyście.

"Wiosna" ("La Primavera") to jeden z najważniejszych obrazów Botticellego. Najpiękniejszym elementem zdaje się grupa trzech Gracji (Czystość, w którą Kupidyn strzela z łuku, Piękno i Rozkosz). W mitologii greckiej to Charyty a nazywają się: Aglaja ("Promienna"), Eufrozyna ("Rozumna") i Taleja ("Kwitnąca"). Według różnych mitów były córkami Zeusa i Hery lub Zeusa i Eurynome albo Heliosa i Ajgle.

Z prawej strony obrazu biegnie nimfa - Chloris - którą dotyka swym powiewem Zefir - wiosenny wiatr, z której ust płyną kwiaty ozdabiające Wiosnę [1].

- Istnieją różnorodne interpretacje tego dzieła:
  - Może być to alegoria władzy Wenus (postać centralna) - królestwo Wenus, gdzie dobro zwycięża zło - jako realizacja humanistycznej utopii, której idea popularyzowana była przez neoplatońskich filozofów z Akademii Florenckiej.
  - Istnieje hipoteza, iż obraz to alegoria miłości Giuliana Medici i zmarłej przedwcześnie (w 1476) Simonetty Vespucci (do tej nieszczęśliwej historii Botticelli często się odwoływał) lub też alegorię śmierci (przedstawionej jako podmuch Zefira; niebieskawa postać znajdująca się z prawej strony obrazu) i ponownego życia na Polach Elizejskich wspomnianej damy.
  - Brzemienna Wenus i jej błogosławiący ruch ręki przypomina Madonnę, Merkury zaś św. Sebastiana (młodzieniec wyciągający dłoń do nieba, znajdujący się z lewej strony), a więc obraz może odwoływać się do religii chrześcijańskiej.
  - Niektórzy historycy sztuki uważają, iż obraz jest alegorią szczęśliwych rządów Wawrzyńca Wspaniałego.

Obraz "Narodziny Wenus" jest, według niektórych historyków sztuki, swoistą kontynuacją artystyczną "Wiosny".

"Narodziny Wenus" - Istnieją koncepcje, iż powstało w tym samym roku co "Wiosna" (1478) lub też w latach 1484-1486.

Tematyka obrazu zaczerpnięta została z hymnów homeryckich lub z wierszy "Poliziana" ("Stanze"), bądź też nawiązuje do filozofii neoplatońskiej.

Metaforyczne powiązanie postaci nimfy - Chloris - i Wiosny zielonymi gałązkami, może świadczyć o nawiązaniu do fragmentów dzieła Owidiusza - "Przemiany" - (w których to Wiosna naradza się z Chloris). Dzieło należy do tematyki mitologicznej w twórczości Botticellego obok "Primavery", "Minerwy z centaurem" czy "Marsa i Wenus".

Chloris (gr. Χλωρίς Chlōris "Zielona", łac. Chloris, Flora, od flor, floris "kwiat") - w mitologii greckiej jedna z nimf; bogini kwiatów, utożsamiana z rzymską Florą. Uchodziła za córkę Zeusa (albo Okeanosa, albo syna Zeusa i Niobe,

Amphion, Ἀμφίων, króla miasta Orchomenos w Beocji) oraz za żonę boga wiatru zachodniego, Zefira, z którym miała syna Karposa ("owoc"). Czasami uważano ją za jedną z hor - strażniczkę kwiatów (zamiast Anatole) i boginię wiosny.

W Narodzinach Wenus zostało spełnionych wiele postulatów dzieła malarskiego przedstawionych w dziele Leone Battisty Albertiego pod tytułem "De pictura" ("O malarstwie") z 1435.

W antycznym micie o narodzinach Wenus dopatrywano się mądrości filozoficznej.

Temat ten był często poruszany przez nadwornych poetów Wawrzyńca Wspaniałego - mecenasa Botticellego. Przypuszcza się, że poemat Angela Poliziano pt. "Giostra" (1476-78) mógł zainspirować malarza. Marsilio Ficino tak wyjaśnia symbol Wenus:

*"Wenus znaczy Humanitas (...), Humanitas jest bowiem nimfą znakomitej urody, zrodzoną z nieba i bardziej od innych ukochaną przez najwyższego Boga. Jej dusza i umysł to miłość i miłosierdzie, jej oczy to godność i wielkoduszność, ręce - liberalność i wspaniałość, stopy - przystojność i skromność, całość jest więc umiarkowaniem i uczciwością, czarem i okazałością."* - Marsilio Ficino (fragment listu Marsiglia Ficino do Lorenza di Pierfrancesco)